

Warszawa, dnia 09.06.2013 r.

Dowody potwierdzające, iż wprowadzana regulacja w zakresie maksymalnych opłat *interchange* przyczynia się do rozwoju rynku płatności bezgotówkowych

Doświadczenia międzynarodowe wyraźnie wskazują, że ingerencja państwa w obronie interesu publicznego w obliczu dysfunkcyjnego charakteru rynku usług płatniczych przynosi korzyści w postaci przyspieszonego, zrównoważonego rozwoju obrotu bezgotówkowego, przyjaznego dla konsumentów i akceptantów. Dodatkowo, praktyka wszystkich rynków, również tych, na których siły wolnorynkowe same doprowadziły do obowiązywania niskich stawek opłaty *interchange*, potwierdza istnienie silnej korelacji pomiędzy niskim poziomem opłaty *interchange* a wysokim poziomem rozwoju obrotu bezgotówkowego. Z tego też względu istnieją silne przesłanki świadczące o tym, że również w Polsce ustawowe obniżenie maksymalnej wysokości opłaty *interchange* do możliwie jak najniższego poziomu, przyniesie wymierne korzyści dla wszystkich uczestników rynku. Poniżej przedstawiam rozwinięcie tej tezy.

1. Wnioski na podstawie danych z rynku australijskiego.

Opłaty *interchange* i inne wewnętrzne opłaty w systemach płatności kartowych nie kształtują się pod wpływem wolnokonkurencyjnej gry rynkowej, lecz są ustalane arbitralnie bez równoważenia interesów wszystkich uczestników czterostronnego systemu płatności. W szczególności akceptanci (przedsiębiorcy) i konsumenci nie mają wpływu na wysokość opłat wewnętrznych (w tym *interchange*), natomiast w pełni ponoszą ich koszt. Deformacja sygnałów cenowych, pogłębiana przez zasady *Honour-All-Cards* i *No-Surcharge* międzynarodowych organizacji płatniczych, prowadzi do zmniejszenia przejrzystości i konkurencyjności rynku usług płatniczych. Dlatego w wielu krajach zdecydowano się na bezpośrednią regulację kartowych systemów płatności. Zwłaszcza zdecydowaną formę przybrała ona w krajach pozaeuropejskich – Australii, Meksyku i Stanach Zjednoczonych. Australia jest prominentnym przykładem kraju, w którym bezpośrednia ingerencja banku

centralnego, od 1998 r. upoważnionego ustawowo do regulowania systemu płatniczego, przyniosła szereg pozytywnych korzyści. Reformą banku centralnego Australii:

- od listopada 2006 r. średnia ważona opłata *interchange* Visa i MasterCard nie może przekraczać 0,5% wartości transakcji płatniczej,
- w przypadku debetowych kart Visa i MasterCard średnia ważona opłata *interchange* nie może przekraczać 12 centów australijskich,
- w przypadku debetowych kart rodzimego systemu EFTPOS średnia ważona opłata *interchange* nie może przekraczać 4-5 centów australijskich w przypadku ustaleń dwustronnych i 12 centów w przypadku ustaleń wielostronnych,
- zostały zakazane zasady *Honour-All-Cards* i *No-Surcharge*, akceptanci mogą wybierać, które karty danej organizacji płatniczej przyjmują (np. tylko debetowe) i mają prawo nakładać opłaty dodatkowe od transakcji płatniczych kartami Visa i MasterCard,
- ułatwiono dostęp do systemów płatności Visa i MasterCard a także niebankowym podmiotom.

Wprowadzone regulacje nie tylko nie zahamowały rozwoju rynku kartowych płatności bezgotówkowych, lecz sprawiły, że zaczął się on dynamicznie rozwijać przy niższych obciążeniach finansowych ponoszonych przez akceptantów i konsumentów. Pozytywne rezultaty reformy można dostrzec, analizując statystyki i informacje podawane przez australijski bank centralny i niezależne agencje badawcze.

- Australia z 282 transakcjami bezgotówkowymi na osobę (dane na koniec 2010 r.) należy do światowej czołówki w użyciu instrumentów bezgotówkowych, w tym na karty płatnicze przypadają 172 transakcje – więcej niż np. w Belgii (98) Wielkiej Brytanii (139), Szwajcarii (71) i Niemczech (33).
- Po wprowadzeniu zmian regulacyjnych i limitów na opłaty *interchange* debetowe karty płatnicze były najszybciej rozwijającym się bezgotówkowym instrumentem płatniczym w Australii – średnioroczny wzrost liczby i wartości transakcji w okresie 2006/07-2011/12 wyniósł odpowiednio 14,6% i 12,8%. Rosły również statystyki kart kredytowych, chociaż wolniej – średnioroczny wzrost liczby i wartości transakcji w okresie 2006/07-2011/12 wyniósł odpowiednio 5,8% i 6,6%.
- Wprowadzenie limitu opłaty *interchange* w żaden sposób nie spowolniło rozwoju australijskiego rynku kartowych płatności bezgotówkowych. Nieprzerwanie rosły wszystkie główne wskaźniki. Od listopada 2003 r. do listopada 2011 r. liczba transakcji kartowych wzrosła o 113%, wartość płatności o 111%, liczba wyemitowanych kart o 31%.
- Istotnie zmniejszyły się koszty akceptantów z tytułu płatności kartowych. Łączna średnia opłata akceptanta (*Merchant Services Charge*) dla kart Visa i MasterCard spadła z 1,40% wartości transakcji w 2003 r. do 0,81% w 2012 r. Warto nadmienić, że poziom ok. 0,8-0,9% osiągnęła już w 2007 r.
- Opłaty posiadacza kart kredytowych rosły szybciej przed wprowadzeniem reformy niż po wprowadzeniu reformy. Natomiast, szacuje się, że opłaty posiadacza kart

debetowych w ostatniej dekadzie uległy zmniejszeniu. Należy przy tym wspomnieć, że w rozrachunku ogólnym wydawcy kart płatniczych w Australii nie zarabiają na opłatach *interchange* od transakcji kartami debetowymi.

- Udział debetowych kart Visa i MasterCard (VMC) stopniowo się zwiększa kosztem rodzimego australijskiego systemu kart debetowych, który mimo to nadal dominuje. W 2012 r. udział debetowych kart VMC wyniósł 27% wartości transakcji i 19% liczby transakcji.
- Od wprowadzenia reformy w 2003 r. do 2012 r. udział kredytowych kart Visa i MasterCard uległ zmniejszeniu o 5 punktów procentowych do ok. 80%, a zwiększył się udział kart kredytowych American Express i Diners Club do ok. 20%, licząc po wartości transakcji zakupowych.
- W opinii australijskiego banku centralnego, eliminacja zakazu nakładania opłat dodatkowych (*surcharge*) i nakazu akceptowania wszystkich kart *Honour All Cards* zwiększyła przejrzystość rynku, zmniejszyła skalę subsydiowania drogich kart kredytowych i pozwoliła wywrzeć pozytywną presję na obniżki całkowitej opłaty akceptanta.
- W opinii australijskiego banku centralnego i australijskiej administracji, oszczędności kosztowe wynikające z obniżenia opłaty *interchange* i innych regulacji wprowadzonych reformą zostały przekazane konsumentom w postaci niższych cen towarów i wskaźników inflacji CPI niższych o 0,1-0,2 punktu procentowego (*ceteris paribus*).

2. Wnioski na podstawie danych z rynku hiszpańskiego.

Opublikowane przez hiszpańskich naukowców badania wskazują, że obniżenie opłaty *interchange* w Hiszpanii **doprowadziło do dynamicznego rozwoju rynku płatności bezgotówkowych w tym kraju. W ostatnich latach zauważalny był w Hiszpanii dynamiczny wzrost kluczowych dla rynku płatności bezgotówkowych wskaźników – zarówno liczby transakcji dokonywanych kartami, jak i wysokości obrotu.** W latach 2005-2010 liczba transakcji dokonywanych kartami płatniczymi wzrosła z poziomu ok. 1,3 mld do ponad 2,1 mld. Kolejny pozytywny czynnik to malejąca, od momentu ostatniej obniżki w 2005 roku, średnia kwota transakcji dokonywanych kartami płatniczymi. To ewidentny sygnał, że karty w coraz większym stopniu zastępują gotówkę w przypadku dokonywania niskokwotowych płatności. Mimo wykorzystania przez banki momentu pogorszenia sytuacji gospodarczej i momentu wprowadzenia nowych przepisów jako pretekstu do podniesienia opłat za użytkowanie kart, stabilny wzrost liczby wydawanych w Hiszpanii kart był widoczny w Hiszpanii jeszcze do 2009 roku. Przejściowy spadek konsumpcji przy użyciu kart szedł w parze ze spadkiem konsumpcji ogółem, natomiast w 2010 r. nastąpił dynamiczny wzrost obrotu kartami płatniczymi mimo nadal słabej koniunktury.

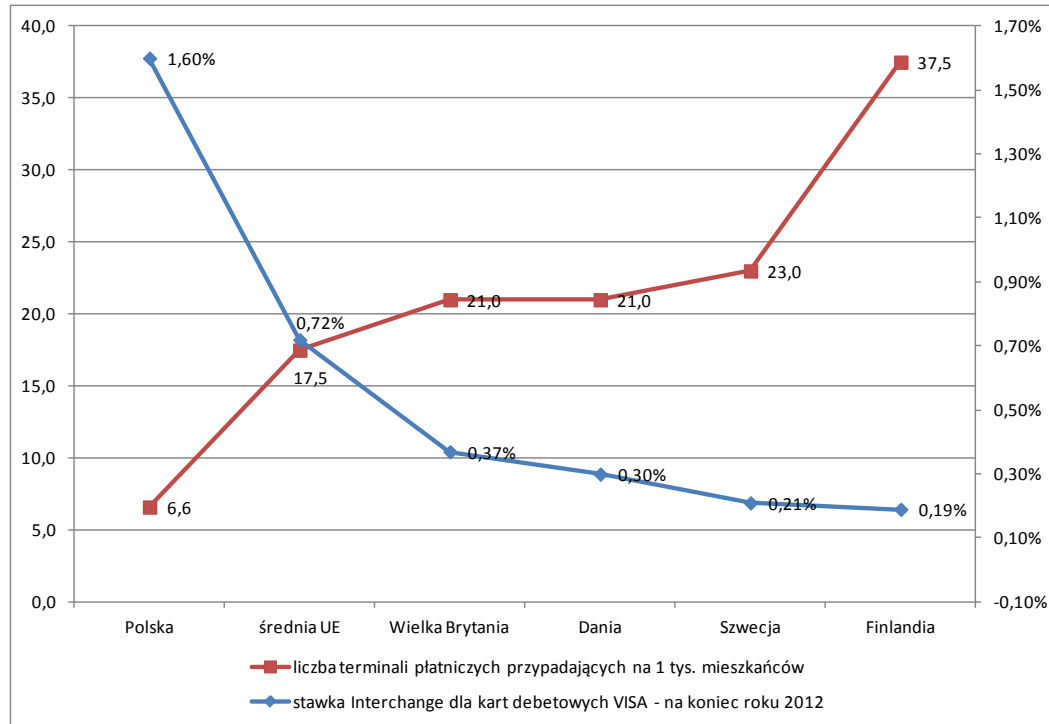
Warto zauważyć, że wyniki badań doskonale uzupełniają te, którymi w swoich analizach posługuje się Narodowy Bank Polski, który przeprowadzając pogłębioną analizę dotyczącą funkcjonowania opłaty *interchange*, brał pod uwagę m.in. doświadczenia rynku hiszpańskiego. Wynika z nich, że obniżenie *interchange fee* w Hiszpanii przyniosło szereg korzyści, zarówno dla konsumentów, przedsiębiorców, jak i banków komercyjnych – w wyniku zwiększonej liczby transakcji bezgotówkowych skutkiem obniżenia stawek *interchange* w Hiszpanii, rozwinęła się sieć akceptacji płatności bezgotówkowych (również mobilnych). Należy zaś pamiętać, że to właśnie niewystarczająca dynamika rozwoju sieci terminali płatniczych jest obecnie poważnym problemem w Polsce.

Narodowy Bank Polski, identyfikując najwyższy w Europie poziom opłaty *interchange*, jako główną barierę rozwoju rynku obrotu bezgotówkowego w Polsce, uznał jej obniżenie za priorytet. Ze względu na dysfunkcyjny charakter rynku płatności (duopol organizacji płatniczych Visa i MasterCard kontrolujących poziom cen) a przez to brak możliwości obniżenia kosztów akceptacji kart płatniczych w drodze walki konkurencyjnej, NBP uznał, że powinno się to odbyć w drodze kompromisu wypracowanego przez wszystkich uczestników rynku (konsumentów, akceptantów, banków komercyjnych, agentów rozliczeniowych oraz organizacji płatniczych). Kompromis niestety okazał się niemożliwy do osiągnięcia ze względu na oportunistyczne zachowanie najpierw jednej z organizacji płatniczych a następnie grupy banków komercyjnych. Aktualnie prowadzone przez organizacje płatnicze i ZBP działania należy uznać za próbę spowolnienia korzystnych zmian dla rynku.

3. Istniejąca korelacja pomiędzy niskimi poziomami IF a wysokim poziomem rozwoju obrotu bezgotówkowego.

Najlepiej obrazującymi wskaźnikami rozwój obrotu bezgotówkowego w danym kraju są: **liczba terminali płatniczych przypadających na 1 tys. mieszkańców oraz średnia liczba wykonywanych transakcji kartami w ciągu roku.** Pomiędzy tymi wielkościami istnieje silna korelacja.

Pod względem infrastruktury płatniczej dla kart Polska na tle innych państw UE prezentuje się bardzo słabo. W naszym kraju przypadają zaledwie 6,6 terminali POS na tysiąc mieszkańców. Niższy wskaźnik odnotowano jedynie w Rumunii (5,0). Najwięcej terminali w stosunku do liczby mieszkańców funkcjonowało w Finlandii (37,5 terminali na 1 tys. mieszkańców). Warto nadmienić, że powstanie w naszym kraju sieci terminali POS o gęstości na obecnym poziomie UE (17,56) wymagałoby 2,7-krotnego wzrostu liczby takich urządzeń, z 251,8 tys. do ok. 670 tys!



Źródło: opracowanie własne FROB na podstawie danych NBP

Najwyższy wskaźnik liczby płatności zrealizowanych przy użyciu kart w przeliczeniu na 1 mieszkańca zaobserwowano w Szwecji i Danii (197 transakcji). W UE średni poziom wykorzystania kart płatniczych był znacznie niższy i wynosił 68 transakcji bezgotówkowych *per capita*. Natomiast w Polsce liczba transakcji bezgotówkowych z wykorzystaniem tego instrumentu była 3-krotnie niższa w stosunku do średniej wartości UE.

Kraj	stawka Interchange dla kart debetowych VISA - na koniec roku 2012	średnia liczba wykonywanych transakcji kartami w ciągu roku przez jednego mieszkańca
Finlandia	0,19%	143
Szwecja	0,21%	197
Dania	0,30%	197
Wielka Brytania	0,37%	142
średnia UE	0,72%	68
Polska	1,60%	23

Źródło: opracowanie własne FROB na podstawie danych NBP

Robert Łaniewski
Prezes Zarządu
Fundacja Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego